

FORMACYJNY WYMIAR MODLITW EUCHARYSTYCZNYCH WE MSZACH ŚW. Z UDZIAŁEM DZIECI

Istotnym elementem oddziaływania ludzi dorosłych na dzieci jest wychowanie. Gdy w procesie wychowawczym, zwanym też procesem formacyjnym, oprócz czynników naturalnych uwzględnia się także czynnik nadprzyrodzony, gdy na człowieka patrzy się jako na byt duchowo-cielesny z jego władzami przyrodzonymi i nadprzyrodzonymi, gdy nadto istotnym czynnikiem jest Objawienie, które w Jezusie Chrystusie zostało ukończony i zyskało w Nim doskonałość i pełnię, wówczas mówić można o wychowaniu chrześcijańskim¹. Za tak pojęte wychowanie, jak stwierdza Sobór Watykański II, odpowiedzialny jest Kościół, który, oddziałując szczególnie poprzez liturgię, wskazuje wszystkim ludziom drogę zbawienia i wspomaga wierzących, udzielając im życia Chrystusowego (por. KL 10, DWCH 3).

Na temat wielkiej roli liturgii w wychowaniu, któremu powinna służyć także katecheza obejmująca wszystkich ludzi, począwszy od najmłodszych dzieci, mówi też *Katechizm Kościoła Katolickiego*. Cytując wypowiedzi Soboru Watykańskiego II oraz Papieża Jana Pawła II, stwierdza: „Liturgia jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, a równocześnie źródłem, z którego wypływa cała jego moc» (KL 10). Jest więc uprzywilejowanym miejscem dla katechezy Ludu Bożego. «Katecheza z natury swej jest związana z całym sprawowaniem liturgii i sakramentów, gdyż właśnie w sakramentach, a zwłaszcza w Eucharystii, Jezus Chrystus najpełniej działa w celu przemiany człowieka» (*Catechesi tradendae*, 23)» (KKK 1074).

Przez szereg lat liturgia Kościoła obejmowała tylko potrzeby dorosłych, tych, którzy posiadali już odpowiedni stopień formacji religijnej. Choć w takiej liturgii uczestniczyły też dzieci, nie zmieniło to istniejących obrzędów i doboru tekstów mszalnych. Mimo to zawsze zalecano, a nawet zobowiązywano dzieci do uczestnictwa

¹ Por. pap. Pius XI, Encyklika o duszpasterskim wychowaniu młodzieży *Divini illius magistri*, tłum., wstęp, komentarz ks. bpa M. Klepacza, Kielce 1947, ss. 24, 33, 67-68; KO 4.

we Mszy świętej². W związku z ostatnią reformą soborową zaczęto zachęcać duszpasterzy do podjęcia starań, aby wszyscy wierni uczestniczyli w obrzędach liturgicznych „świadomie, czynnie i owocnie” (KL 11), a nowy *Katechizm* jeszcze raz autorytatywnie to powtórzył i przypomniał o tej potrzebie w numerze 1071.

Zanim jednak dojrzała myśl o katechizmie Soboru Watykańskiego II, 30 grudnia 1973 r. Kongregacja Kultu Bożego wydała *Dyrektorium o Mszach św. z udziałem dzieci*, zatwierdzone przez Papieża Pawła VI 22 października 1973 r. Było ono wynikiem prac wielu znawców tematu i stanowiło odpowiedź na indywidualne prośby biskupów oraz na apele niektórych Konferencji Episkopatu³. Dalsze propozycje doprowadziły wówczas do zalecenia opracowania trzech nowych schematów Modlitw Eucharystycznych we Mszach św. z udziałem dzieci (MEd) z różnych środowisk pastoralnych. Powstałe modlitwy zostały przez tegoż Papieża zatwierdzone *ad experimentum* na okres kilku lat z możliwością przetłumaczenia oryginału łacińskiego na języki narodowe. 13 grudnia 1980 r. Jan Paweł II przedłużył możliwość korzystania z nowych Modlitw Eucharystycznych na okres nieograniczony. W *Mszale Rzymskim dla diecezji polskich* z roku 1986 zostały zamieszczone, za zgodą Kongregacji do spraw Kultu Bożego, trzy Modlitwy Eucharystyczne we Mszach św. z udziałem dzieci. Teksty nowych Modlitw zachowują wszystkie elementy Modlitwy Eucharystycznej. Prawdy zawarte w anamnezie czy epiklezie zawierają elementy zgodne z tradycją, choć wyrażone w języku prostym i dostosowanym do mentalności dziecka. Zgodnie z zaleceniem *Dyrektorium* (nr 39), nie zmieniono słów konsekracji, aklamacji i odpowiedzi wiernych na pozdrowienia kapłana, *Modlitwy Pańskiej*, a także formuły trynitarniej na końcu błogosławieństwa.

W tym kontekście jawią się pytania: Jaki jest wymiar formacyjny Modlitw Eucharystycznych? W jaki sposób treść Modlitw Eucharystycznych kształtuje życie religijne dziecka? Jakie nowe

² Por. W. Głowa, *Eucharystia z udziałem dzieci*, CT 58 (1988) 2, s. 63; Cz. Krakowiak, *Czy specjalna liturgia Mszy św. dla dzieci*, CT 57 (1987) 4, s. 51; KL 33; Dyr. 2.

³ Por. Dyr. 4. Na temat wymogów stawianych przez to *Dyrektorium* odnośnie do Modlitw Eucharystycznych we Mszy św. z udziałem dzieci, por.: J. Stefański, *Modlitwy Eucharystyczne z udziałem dzieci, nowa szata pastoralna*, RBL 41 (1988) 429-430; Biuletyn Liturgiczny pod red. ks. B. Nardolskiego, *Nowe modlitwy eucharystyczne*, CT 59 (1989) 2, s. 51-55; Cz. Krakowiak, art. cyt., s. 51-60; J. Hermans, *Celebrować Eucharystię z dziećmi*, Communio 5 (1985) 3, s. 107-129; R. Michałek, *Prawno-liturgiczne problemy Dyrektorium o Mszach z udziałem dzieci*, RBL 30 (1977) 90-98; Z. Wit, *Specjalne modlitwy eucharystyczne*, RBL 30 (1977) 98-111.

możliwości duszpasterskie stwarzają Modlitwy Eucharystyczne? Czy treści Modlitw Eucharystycznych sprzyjają formacji intelektualnej, wolitywnej i uczuciowej dziecka?

Pytania te są ważne i aktualne z kilku powodów. Po pierwsze, jesteśmy świadomi tego, że wychowanie chrześcijańskie powinno uczyć modlitwy, pogłębiać wiarę oraz uzdolnić wychowanka do tego, by na przyjęty dar umiał właściwie odpowiedzieć, łącząc kult z życiem. W związku z tym również liturgia ma oddziaływać na trzy władze poznawcze dziecka: na rozum, uczucie i wolę, ponieważ prawidłowy proces formacyjny ma obejmować nie tylko czynnik rozumowy, ale także wolitywny i uczuciowy⁴. Stanie się to jednak możliwe tylko wtedy, gdy teksty liturgiczne będą dostosowane do poziomu i potrzeb dziecka; tymczasem teksty Mszy św. dla dorosłych nie są dostosowane do potrzeb dziecka. Po drugie, liturgia jest ważnym wydarzeniem w życiu chrześcijanina, Eucharystia zaś „jest streszczeniem i podsumowaniem całej naszej wiary” (KKK 1327). Stąd należy dołożyć wszelkich starań, aby uczestnictwo dzieci we Mszy św. było w pełni zaangażowane i przygotowało je do właściwego przeżycia w przyszłości Mszy św. dla dorosłych (por. Dyr. 22). Wreszcie, po trzecie, formacja chrześcijańska wywiera na dziecku trwałe systemy przekonań i wartości oraz prowadzi je do działania w określonym kierunku. Istotne jest zatem, by nie przeoczyć tak ważnego okresu w życiu człowieka i by przez odpowiednie wychowanie, współdziałając z łaską Bożą, doprowadzać dziecko do prawdziwego, pełnego i doskonałego chrześcijaństwa⁵.

Katechizm Kościoła Katolickiego rozważa liturgię jako „dzieło Trójcy Świętej” (KKK 1077-1112). Jak wskazują same tytuły zawarte w tym artykule *Katechizmu*, Ojciec jest Źródłem i Celem liturgii; Syn Boży uwielbiony jest od czasu Kościoła Apostołów obecny w liturgii ziemskiej, która uczestniczy w liturgii niebieskiej, zaś Duch Święty przygotowuje ludzi na przyjęcie Chrystusa oraz przypomina im i aktualizuje Jego Tajemnicę. Poprzez sprawowanie świętych czynności liturgicznych wierni mają zatem coraz doskonalej chwalić Boga Ojca i Syna, i Ducha Świętego, podobnie jak w *Credo* wyznają Ojca — Stworzyciela nieba i ziemi, Jezusa Chrystusa — Zbawiciela oraz Ducha Świętego, bę-

⁴ Por. B. Nadolski, *Elementy wychowania eucharystycznego*, RBL 39 (1986) 127; W. Głowa, dz. cyt., s. 63; R. Rak, *Eucharystia w życiu chrześcijańskim*, Katowice 1984, s. 65.

⁵ Por. pap. Pius XI, dz. cyt., s. 66; J. Szpet, *Liturgia Mszy św. dla dzieci*, Kat. 32 (1988) 1, s. 11; Z. Chlewiński, *Formacja w: Encyklopedia Katolicka*, t. V, Lublin 1989, kol. 390.

dącego źródłem i zasadą naszego uświęcenia (por. KKK 190). Mając przed oczyma właśnie takie ukierunkowanie liturgii oraz taką strukturę *Symbolu* naszej wiary, chcemy również w niniejszym artykule rozważyć po kolei, jaki obraz każdej z osób Trójcy Świętej ukazują dzieciom owe dostosowane do ich poziomu Modlitwy Eucharystyczne oraz jakich postaw mogą i powinny nauczyć ich teksty.

I. BÓG JAKO OJCIEC

Od pierwszych kart Starego Testamentu Bóg daje się poznać jako Stwórca i Pan wszystkich rzeczy (por. Rdz 1), jako Bóg, który jest obecny i działa we wszechświecie, otacza opieką ziemię i człowieka. W Nowym Testamencie ten obraz Boga zostaje wzbogacony nową treścią zawartą w przepowiadaniu Jezusa Chrystusa. Chrystus nazywa Boga Ojcem (Mk 14, 36) i nam też polecił nazywać Go w ten sam sposób (por. Mt 6, 9-13; Łk 11, 2-3)⁶. Prawdziwa istota Boga wyraża się zatem w Jego Ojcostwie. Bóg w pełni chrześcijański, to Bóg — nasz Ojciec.

Konstytucja duszpasterska o Kościele stwierdza między innymi, że: „zadaniem Kościoła jest uobecniać i czynić niejako widzialnym Boga Ojca” (nr 21). Jawi się zatem pytanie: jaki obraz Boga przekazują nam Modlitwy Eucharystyczne we Mszach św. z udziałem dzieci?

1. Bóg Ojcem ludzi i Miłością nieskończoną

Czytając Modlitwy Eucharystyczne we Mszach św. z udziałem dzieci, zauważamy często powtarzające się stwierdzenie: „Ojcze” W Pierwszej Modlitwie Eucharystycznej występuje to słowo osiem razy, w drugiej — sześć, a w trzeciej — aż dziesięć razy. Słowo „Ojcze” występuje w tych Modlitwach bądź samodzielnie, bądź z odpowiednimi określeniami (np. „Boże, Ojcze święty”, „Boże, Ojcze wszechmogący”, „Najlepszy Ojcze”), przy czym najczęściej powtarza się wyrażenie: „Boże, nasz Ojcze”, które stanowi o istocie Ojcostwa Boga. W słowie „nasz” mieszczą się słowa „my” i „ja” Można stąd mówić: „Boże mój” i „Boże nasz”⁷. Idea Ojcostwa Bożego jest — jak widać — myślą przewodnią tych Modlitw Eucharystycznych. Uzmysławiają one dzieciom, że wszyscy mamy wspól-

⁶ Por. J. Kudasiewicz, *Bóg w Nowym Testamencie*, w: *Encyklopedia Katolicka*, Lublin 1985, kol. 909 n.

⁷ Odnośnie do tego por. W. Świerzawski, *Eucharystia Chrystusa i Kościoła*, Kraków 1983, s. 361 n.

nego Ojca — Boga, wokół którego koncentruje się cała liturgia, z Niego wypływa i ku Niemu zmierza⁸.

Obecność Boga wśród nas przejawia się też w stworzeniach. Sobór Watykański II stwierdza, że „Bóg daje ludziom poprzez rzeczy stworzone, trwałe świadectwo o sobie” (KO 3). Również ta myśl soborowa znajduje zastosowanie w omawianych Modlitwach Eucharystycznych, zgodnie z zasadą *lex credendi — lex orandi*. W 1 MEd uczestnicy Mszy św. wielbią Boga za piękny świat, za słońce i gwiazdy, za ziemię i ludzi, którzy na niej mieszkają, za słowa, którymi Bóg nas poucza, oraz za chleb i wino, które staną się w czasie Mszy św. Krwią i Ciałem Jezusa Chrystusa, a które otrzymaliśmy też od Boga.

Takie ujęcie Boga jako Ojca ludzi i Pana wszystkich rzeczy współbrzmi z koncepcją biblijną, gdzie stosunek: Bóg — człowiek — świat, jawi się jako sprawiedliwy, zwarty i harmonijny. Wszystko od Boga pochodzi i do Niego wraca. Świat jest dobry i jest „dla” człowieka, a człowiek jest dla Boga⁹. Przyjrzyjmy się teraz, w jakim języku zostaje ukazana prawda o Ojcostwie Boga i Jego panowaniu nad wszystkimi rzeczami. Czy jest ona zrozumiała dla dzieci?

W formacji religijnej bardzo ważną sprawą jest przedstawienie idei Boga w sposób odpowiedni do poziomu odbiorców¹⁰. Mowa czy język łączą się ściśle z myśleniem i stanowią jego zewnętrzny wyraz, a opierają się na działaniu, bądź doświadczeniu człowieka. Według teorii komunikacji Iwana Pawłowa, ludzi można podzielić na tzw. artystów, tzn. tych, u których przeważa układ sygnałów konkretno-obrazowych, i na tzw. myślicieli, u których przeważa układ abstrakcyjny. Istnieje jeszcze trzeci typ — mieszany. Jest rzeczą oczywistą, że dziecko zaliczyć należy do pierwszej grupy¹¹. Zdaniem J. Piageta, wiek przedszkolny i wczesny wiek szkolny (do 11-12 roku życia) charakteryzuje myślenie i mowa konkretno-wyobrażeniowa, oderwana już wprawdzie od teraźniejszości, ale uzależniona od konkretności i obrazu. Dzieci w tym wieku nie myślą abstrakcyjnie, ale konkretnie. Trudno w ich myśleniu o logikę, spistość, czy syntezę; dominuje tam nieuporządkowanie i niesformalizowanie. Dzieci w swoich pojęciach mogą

⁸ Por. A. L. Szafranski, dz. cyt., s. 7; B. Nadolski, *Wewnętrzna struktura Liturgii*, RBL 20 (1967) 361.

⁹ Por. R. Laurentin, *Rozwój a zbawienie*, Warszawa 1972, s. 88.

¹⁰ Por. Z. Chlewiński, *Psychologiczne uwarunkowanie idei Boga*, w: *Encyklopedia Katolicka*, dz. cyt., s. 985.

¹¹ Por. J. Tarnowski, *Język modlitwy liturgicznej a język dziecka*, RBL 30 (1977) 128.

też wykazywać wadliwość, możliwość omyłek, a mowa jest uboga terminologicznie i pozbawiona bliskoznaczników¹².

Pojęcie Boga u dzieci jest ściśle związane z ich rozwojem umysłowym. Dzieci w wieku do 11—12 lat nie potrafią oderwać się od konkretności, tak że ich pojęcie Boga nosi na sobie cechy antropomorfizmu. Te antropomorficzne wyobrażenia zanikają z biegiem lat. Wielu psychologów jednak twierdzi, że antropomorfizm występuje w każdej religijności i w każdym wieku, bo nasze pojęcia o Bogu opierają się na doświadczeniach ludzkich. Antropomorfizm ten jednak winien stawać się coraz mniej widoczny i zawsze proporcjonalny do danego okresu rozwojowego¹³.

Modlitwy Eucharystyczne we Mszach św. z udziałem dzieci starają się unikać antropomorfizmów. Świętość Boga, Jego wszechmoc, stworzenie świata i panowanie nad wszystkim, co żyje, dalekie są od cech właściwych człowiekowi.

Ważnym elementem, który decyduje o współudziale dzieci we Mszy św., jest radość. Wyrobienie postawy radości warunkuje późniejsze przeżywanie Mszy św. dla dorosłych jako święta, uczy świętecznej, ofiary Eucharystii. W ogóle wszystkie uczucia, które przejawia dziecko w tym okresie, mają charakter pozytywny. Zasadniczym jego nastrojem jest zadowolenie, pogoda, wesołość. Uczucia negatywne nie zakorzeniają się głęboko i trwają bardzo krótko¹⁴. Stąd pogodny nastrój wytworzony w czasie Mszy św. warunkuje chętnie w niej uczestnictwo dzieci. Modlitwy Eucharystyczne we Mszach św. z udziałem dzieci spełniają ten postulat. Dziecko jest pełne podziwu i wdzięczności za wielki, piękny świat. Dowiadyuje się, że Bóg Ojciec jest dobry dla wszystkich ludzi, gdyż o wszystkich pamięta. Dziecko wreszcie chwali Ojca za radość, którą napędza On nasze serca.

Następną ważną prawdą zawartą w omawianych Modlitwach jest miłość ojcowska, jaką Bóg żywi wobec wszystkich ludzi. Religia chrześcijańska jest w swej istocie religią miłości (por. 1 Kor 16, 14; Ga 5, 13 i in.). Chrześcijańska tajemnica tkwi w Bogu miłującym człowieka, a miłość Boga i bliźniego jest głównym przykazaniem i pełnią życia moralno-religijnego¹⁵.

¹² Por. tamże, s. 130.

¹³ Por. R. Murawski, *Pojęcie Boga u dzieci w świetle dotychczasowych badań*, CT 47 (1977) 3, s. 52, 59.

¹⁴ Por. G. Hansemann, *Wychowanie religijne*, Warszawa 1988, s. 112, 231.

¹⁵ Por. F. Sawicki, *Bóg jest miłością*, Pelplin 1980, s. 19; J. Grześkowiak, *Wewnętrzne uczestnictwo we Mszy św.*, w: *Eucharystia w duszpasterstwie* (red. A. Szafranski), Lublin 1977, s. 23.

W tekstach Modlitw znajdujemy stwierdzenia o miłości Boga do swojego Syna (1, 3 MEd), a o Ojcu, który udziela Ducha Swojej miłości wszystkim proszącym, mówi 2 MEd. Z wzajemnej miłości Osób Boskich wypływa miłość do stworzeń. Jezus ukazał nam nieskończoną miłość Boga Ojca i „pokazał nam drogę miłości” (3 MEd) prowadzącą do Boga, który jako pierwszy rozpoczyna dialog miłości z człowiekiem. 1 MEd mówi: „Ty jesteś najlepszy, kochasz nas i opiekujesz się nami”, zaś 2 MEd dodaje: „Boże, nasz Ojczy, Ty tak nas kochasz”. Modlitwy Eucharystyczne we Mszach św. z udziałem dzieci wykazują ponadto, że ta miłość Boga nie jest miłością bierną, ale przejawia się w działaniu, w stworzeniu świata i ludzi, a także w nieustannej opiece nad ludźmi. Za taką postawę Bogu miłującemu należy się dziękczynienie, dlatego 2 MEd każe się modlić: „Dziękujemy Ci za tę wielką miłość”

Umieszczenie w Modlitwach Eucharystycznych prawdy o Bogu, który jest Miłością nieskończoną, jest bardzo ważne przynajmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, Bóg ze swej istoty jest Miłością, i z tej Miłości wypływa całe dzieło stworzenia i odkupienia. Po wtóre, doświadczenie miłości przez dziecko jest najistotniejszym elementem formacyjnym i gwarantem prawidłowego wychowania. Samo pojęcie „miłość” zdaje się być dla dziecka niezrozumiałe, albowiem jest ono objęte terminem ogólnym. Dla dziecka, które wyraża się i rozumuje w sposób konkretny, o wiele łatwiejszym do przyswojenia jest słowo „kocham”¹⁶. W modlitwach Eucharystycznych we Mszach św. z udziałem dzieci występują obydwa określenia. Termin „kocham” pojawia się 11 razy i nie budzi żadnych wątpliwości. Termin „miłość” natomiast występuje 7 razy. Jeśli chodzi o kolejność występowania, to najpierw pojawia się termin „kocham” i dopiero za nim — słowo „miłość” (np. *kochasz nas — dziękujemy Ci za tę miłość, kochasz nas — udziel ducha Twojej miłości*). Może to po części usprawiedliwiać wprowadzenie do tych Modlitw słowa „miłość”, jednak dziecko nadal nie będzie go do końca rozumiało. Czy nie można by więc usunąć tego pojęcia, tłumacząc je choćby w sposób opisowy? Dla przykładu, stwierdzenie: „Objawił nam Twoją nieskończoną miłość”, można by było zastąpić innym: „Objawił nam, że kochasz nas bez końca” A może celowo pozostawiono słowo „miłość”, gdyż choć jest ono mniej zrozumiałe dla dziecka, to stanowi jednak o istocie Boga. Nie jest więc wykluczone, że gdy dziecko już teraz z nim się zapozna, to w przyszłości łatwiej będzie mogło uczestniczyć we Mszy św. dla dorosłych i zrozumieć jej sens.

16 Por. J. Tarnowski, dz. cyt., s. 130.

Być kochanym, kochać, móc kochać — to pragnienie, które towarzyszy dziecku od początku. Dziecko, by być szczęśliwe, potrzebuje miłości rodziców i wszystkich osób, z którymi się kontaktuje¹⁷. Dlatego, aby ono przyjęło i zaakceptowało prawdę o Bogu Ojcu, który jest Miłością, musi doświadczyć tej miłości ze strony Boga. Zdaniem C. G. Junga, prawidłowe odnalezienie własnego „ja” dokonuje się w miłości, która realizuje się w otwarciu na Boskie „Ty” i ludzkie „ty”¹⁸. Doświadczenie miłości ze strony Boga i ludzi prawidłowo ukształtuje miłość dziecka i nauczy je również odpowiadać miłością wobec Boga i ludzi. Dlatego Modlitwy Eucharystyczne we Mszach św. z udziałem dzieci często podkreślają tę prawdę i mają być dla rodziców, opiekunów czy wychowawców pomocą w przekazywaniu jej dzieciom.

2. Postawa dziecka wobec Ojca

W KKK 1360 czytamy, że „Eucharystia jest ofiarą dziękczynienia Ojcu”, jest „uwielbieniem, przez które Kościół wyraża Bogu swoją wdzięczność za wszystkie Jego dobrodziejstwa, za wszystko, czego On dokonał przez stworzenie, odkupienie i uświęcenie”. Sprawowanie kultu pokrywa się więc z celem ludzkiej egzystencji i z celem całego stworzenia. Wszystko zostało stworzone po to, by chwalić Boga¹⁹. Modlitewny akt uwielbienia Boga prowadzi do dziękczynienia. Podziękowanie i wdzięczność stanowią podstawowe odniesienie człowieka do Boga. W Piśmie św. taka postawa wyraża w stopniu najwyższym przyjęcie czynów i darów zbawczych. Tajemnica Eucharystii jest przeniknięta dziękczynieniem, dlatego uczestnictwo w Niej wymaga ukształtowania w sobie tej postawy, która rodzi się z doświadczenia obdarowywania, dziękowania za dar i radości z otrzymanego daru²⁰.

¹⁷ Por. F. Destang, *Drogi królestwa*, Warszawa 1984, s. 120.

¹⁸ J. Charytański, *Wychowanie eucharystyczne po I Komunii św.*, Kat. 32 (1988) 1, s. 25.

¹⁹ Por. W. Świerzawski, dz. cyt., s. 363. Sam termin „oddawanie Bogu chwały” bywa niekiedy źle rozumiany. Chwały Bożej wewnętrznej, czyli obiektywnej Jego wielkości, doskonałości i potęgi, nikt i nic nie powiększy. Nie może być ona wyrazem egoizmu Stwórcy. Taka chwała jest objawieniem i udzieleniem doskonałości Bożych stworzeniom powołanym do istnienia. Subiektywna, czyli chwała Boża zewnętrzna formalna, wyraża świadomość zależności człowieka od Boga. Głosić chwałę Bożą oznacza dla człowieka: powiedzieć Bogu „tak”, przyjąć ofiarowane przez Boga uczestnictwo w Jego życiu i trwać we wspólnocie miłości z Nim.

²⁰ Por. bp G. Kusz, *Kształtowanie postaw eucharystycznych dzieci*, Kat. 32 (1988) 1, s. 10.

W Modlitwie Eucharystycznej dziękczynienie przechodzi stopniowo w prośbę, czyli w tzw. modlitwę wstawienniczą. W liturgii człowiek nie może być sam ośrodkiem wszelkich działań i dbać tylko o rozwój własnej osobowości. Ponieważ liturgia wyraża się działaniem całego ludu Bożego, prawidłowe obcowanie z Bogiem domaga się pozytywnych relacji z braćmi, a modlitwy—prośby obejmują wszystkich wierzących²¹.

Modlitwy Eucharystyczne starają się ukształtować w dziecku postawę wielbienia Boga. Bóg Ojciec gromadzi bowiem wiernych na liturgii, aby oni oddali Mu chwałę (por. 1 MEd), zaś najlepiej można tego dokonać, wielbiąc Boga za Jego dary, gdyż wszystko, co istnieje, pochodzi od Boga. Wszelka możliwość działania, zarówno poprzez stworenia, jak i przez Jezusa Chrystusa, jest darem od Boga. Stąd 1 MEd stwierdza: „Ojcze, gdy patrzymy na to, co czynisz, (...) z radością Ciebie chwalimy”

Oddanie Bogu chwały jest dziełem całego Kościoła. Obejmuje ono zarówno ludzi żyjących, jak i tych, którzy ukończyli już ziemską pielgrzymkę („w niebie Najświętsza Maryja Panna, Apostołowie i wszyscy święci, zawsze Cię wychwalają — 1 MEd) i łączy ich w jedno: „Razem z nimi i Aniołami uwielbiamy Ciebie” (1 MEd, por. 2, 3 MEd).

Dla małego dziecka wszystko, co je otacza, wydaje się wspaniałe, wręcz cudowne. Modlitwa pochwalna trafia zatem na dobry grunt. Z czasem, gdy zaczyna ono coraz bardziej poznawać świat, gdy odkryje, że owa cudowność jest także dziełem człowieka, który sam podporządkowuje sobie materię i ją ulepsza, może zniknąć modlitwa pochwalna²². Dzieje się to z chwilą pójścia dziecka do szkoły. Wtedy też rozpoczyna ono spostrzegać i obserwować zjawiska w otaczającym je świecie²³. Jest to moment, w którym cudowność okresu wczesnodziecięcego stopniowo zanika. Dlatego Modlitwy Eucharystyczne we Mszach św. z udziałem dzieci tak dobitnie akcentują postawę chwalenia Boga i wprowadzają zwiększoną nawet ilość aklamacji wyrażających spontaniczny niemal okrzyk: „Tobie chwała na wieki”²⁴. Dziecko w ten sposób powinno zrozumieć, że chwała Boga jest najpełniejszą formą odpo-

²¹ Por. B. Nadolski, *Wewnętrzna struktura*, dz. cyt., s. 363; J. Czerwik, *Teologia liturgii*, AK 66 (1974) 1. s. 96.

²² Por. F. Destang, dz. cyt., s. 164.

²³ Por. M. Żebrowska, *Teorie rozwoju psychicznego*, w: *Psychologia rozmowa dzieci i młodzieży* (red. M. Żebrowska), Warszawa 1977, s. 531.

²⁴ Por. J. Stefański, *Modlitwy Eucharystyczne z udziałem dzieci, nowa szata pastoralna*, RBL 41 (1988) 436.

wiedzi na wezwanie Bożej miłości; powinno przyjąć tę prawdę i móc dać na nią odpowiedź.

Pozostaje teraz do rozstrzygnięcia jeszcze jeden problem. Zgodnie z zaleceniem Dyrektorium (nr 39), nie zmieniono trudnych tekstów *Trishagionu* i *Doksologii*, które są bardzo ważne, pierwszy bowiem jest odpowiedzią na prefację, a drugi nazywa się nawet małym podniesieniem²⁵. Czy owo niezrozumienie nie przyczyni się do nie w pełni świadomego uczestnictwa we Mszy św? Odpowiedzią na to może być stwierdzenie *Dyrektorium*: „Także w codziennym swoim życiu dzieci nie zawsze rozumieją wszystko, co przeżywają razem z dorosłymi, i nie jest to dla nich czymś przykrym. Dlatego nie można wymagać, aby w liturgii wszystkie szczególności musiały być zrozumiałe” (nr 2). Dzieciom należy zatem uświadomić, że Msza św. jest tajemnicą wiary i nie wszystko można w niej zrozumieć w sposób doskonały. Pomocą do częściowego przynajmniej zrozumienia trudnych stwierdzeń Modlitw Eucharystycznych jest katecheza, która powinna dokonywać się poza Mszą św., jak również podczas jej sprawowania, czy to w czasie homilii, czy w innych momentach dopuszczających komentarz²⁶.

Uwielbienie Boga przeradza się w radosne dziękczynienie: „Najlepszy nasz Ojciec, bardzo się cieszymy z tego, że możemy Tobie dziękować” (2 MEd). Każda z prefacji rozpoczyna się dialogiem, w którym kapłan zachęca do dziękczynienia obejmującego wszystkie dary Boga, do których należy też sama Ofiara Mszy św. „Dziękuję”, to jedno z pierwszych słów, którego należy nauczyć dziecko i ciągle je z nim powtarzać. Mówiąc „dziękuję” dziecko oddaje dar, „składa dzięki”, bierze udział w dialogu, odpowiada na działanie Boga. Gdy rodzice czy wychowawcy uczą mówić dziecko „dziękuję”, ukazują mu stopniowo, że ma wobec kogoś dług miłości²⁷. Również Modlitwy Eucharystyczne we Mszach św. z udziałem dzieci uczą dzieci dziękować. Radosna wdzięczność Bogu jest tematem wiodącym 3 MEd, w innych zaś Modlitwach zajmuje ona pokaźną część. Powyższe Modlitwy *dziękują* Bogu za konkretne dary, bo i dziecko rozumuje i wyraża się w sposób konkretny. Wątpliwości budzić może jedynie wyrażenie. „Dziękujemy Ci za tę wielką miłość” (2 MEd). Jest to bardzo ważne zdanie, które uczy dziecko łączyć dziękczynienie eucharystyczne z miłością Boga; stąd znów należałoby zapytać, czy słowo „miłość” zostało tu użyte prawidłowo?

²⁵ Por. W. Świerzawski, *Eucharystia*, Wrocław 1984, ss. 148, 201.

²⁶ Por. bp G, Kusz, dz. cyt., s. 13.

²⁷ Por. F. Destang, dz. cyt., s. 169 n.

Kolejną postawę dziecka wobec Ojca kształtują modlitwy próśb, w których wyraża się też miłość do drugiego człowieka. Omawiane Modlitwy podkreślają to w sposób dobitny: „Ty nas stworzyłeś, abysmy żyli dla Ciebie i kochali się wzajemnie” (3 MEd). Dlatego „nie zapominaj o tych, których bardzo kochamy i o tych, których kochamy jeszcze za mało” (3 MEd) i „udziel Ducha Twojej miłości wszystkim, którzy biorą udział w tej Ofierze” (2 MEd). Nasza miłość do ludzi nabiera wymiaru eschatycznego, kiedy zostaje wypowiedziana modlitwa: „Pamiętaj o tych, którzy umarli, i przyjmij z miłością do Twojego domu” (2 MEd).

W prawidłowym procesie formacyjnym dziecko musi także nauczyć się prosić. Zarówno słowo „dziękuję”, jak i „proszę” pomaga zrozumieć dziecku, że nie jest ono samo, że od kogoś zależy, że żyje we wspólnocie i tworzy relacje z Bogiem i innymi ludźmi. Dlatego ważne jest, by modlitwa próśb była prawidłowo sformułowana i by dziecko już od początku uczyło się prawidłowo wyrażać swoją prośbę²⁸. W czasie Mszy św. dziecko może utożsamiać się z celebransem, który głośno wymawia słowa Modlitwy. Kapłan podpowiada mu niejako modlitwę za rodziców, dziadków, babcię i wszystkich tych, których dziecko kocha, a także tych, którzy umarli. Modlitwy Eucharystyczne we Mszach św. z udziałem dzieci stanowią więc zaczątek do poznania ważnej prawdy o miłości do wszystkich ludzi, zarówno nam życzliwych, jak i nieżyczliwych, aż do wrogów i nieprzyjaciół, prawdy, która wyróżnia chrześcijan spośród innych ludzi. Dziecko bowiem modli się także za tych, których kocha za mało (por. 2 MEd).

II. JEZUS JAKO ZBAWCA

Jezus Chrystus przyszedł na świat, aby dać świadectwo prawdzie i żeby zbawić ludzi i świat (por. KDK 3, 13, 57), zaś dzieła odkupienia dokonał głównie przez paschalne misterium (por. KL 5). Jednym z przejawów Bożej działalności realizowanej przez Słowo Wcielone — Jezusa Chrystusa, a zarazem szczytową formą dialogu Boga z człowiekiem jest liturgia. W liturgii wezwanie Boga w Chrystusie hipotastyzuje się w najwyższym stopniu, objawia się i konkretyzuje w widzialnej ludzkiej naturze, w Osobie, w Słowie, które „stało się Ciałem i zamieszkało między nami” (J 1, 14)²⁹.

²⁸ Por. A. Rojewski, *Natura liturgii i nasza postawa wobec Boga*, AK 71 (1979) 1, s. 47.

²⁹ Por. J. Llopis, *Liturgia czci obecność Boga w świecie i Jego zaproszenie skierowane do człowieka*, Conc. 1-10 (1977), s. 132.

Dlatego na Modlitwy Eucharystyczne we Mszach św. z udziałem dzieci spojrzemy teraz przez pryzmat Jezusa Chrystusa, Jego posłannictwa i dzieła odkupienia.

1. Jezus Chrystus posłany przez Ojca jako Odkupiciel

Bóg, zgodnie ze świadectwem Starego Testamentu, pierwszy rozpoczął dialog z człowiekiem, pierwszy wystąpił z inicjatywą naprawy stosunków człowieka z Bogiem³⁰. Gdy nadeszła pełnia czasu, posłał na świat swojego Syna, Słowo Wcielone (por. KL 5). Jedynym celem tego posłannictwa jest zbawienie świata, które dokonuje się przez mękę, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Tę jedyną ofiarę Zbawiciela aktualizuje każda Msza św., którą z tego powodu nazywamy ofiarą pochwalną, duchową, czystą i świętą (por. KKK 1330). Samym sercem Liturgii Eucharystycznej są słowa przeistoczenia, do których nawiązuje doksolgia kończąca Modlitwę Eucharystyczną: „Przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie...”. Do ofiary Jezusa Chrystusa nawiązują też inne fragmenty Modlitwy Eucharystycznej: „On dobrowolnie ofiarował się za nas na śmierć, ale Ty Go wskrzesiłeś” (3 MEd); „W tej Mszy św. czynimy to, co Jezus Chrystus polecił nam czynić. Głosząc Jego śmierć i zmartwychwstanie, ofiarujemy Tobie, Ojcze, chleb życia i kielich zbawienia” (1 MEd). Ofiarowanie Chrystusa skłania również nas do współofiarowania: „On jest teraz z nami, ofiarujemy Go Tobie, a z nim nas samych” (2 MEd); „Boże, nasz Ojcze, chcemy Ci złożyć dziękczynną ofiarę” (1MEd), albowiem Jezus Chrystus „wzywa do Siebie nas, abyśmy z Nim razem ofiarowali się Tobie” (3 MEd).

Tajemnica paschalna zawiera w sobie radosne przesłanie: Jezus zmartwychwstał. Modlitwy Eucharystyczne we Mszach św. z udziałem dzieci głoszą tę prawdę i przypominają, że dzięki ofierze Chrystusa wierni mogą osiągnąć życie wieczne. Stąd modlitwa: „(Boże), Ty nas powołałeś do życia i chcesz, abyśmy się cieszyli życiem wiecznym. Jako pierwszego z ludzi wskrzesiłeś Jezusa i dałeś Mu nowe życie. To samo obiecałeś także nam: życie bez końca, bez niedostatku i bez cierpienia” (3 MEd). Powyższe Modlitwy zachęcają wreszcie do przyjęcia Ciała i Krwi Chrystusa, tak jak zachęcał Sam Jezus (por. J 6, 51): „Ojcze, tak bardzo nas kochasz, pozwól nam zbliżyć się do Twojego stołu, abyśmy przyjęli Ciało i Krew Twojego Syna” (1 MEd).

³⁰ Por. A. L. Szafranski, *Teologia Liturgii eucharystycznej*, Lublin 1981, s. 11.

Przekazanie dziecku wiary w odkupienie dokonane przez Jezusa Chrystusa stanowi jedno z ważniejszych zadań wychowania chrześcijańskiego. Do Kościoła należy wprowadzanie ludzi w rzeczywistość Wcielenia i Odkupienia, śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa, i to już od najmłodszych lat. Do starań związanych z wychowaniem należy bowiem również to, by wiara, wszczepiona dziecku na chrzcie, wciąż dojrzewała i wzrastała, i by z biegiem czasu stawała się wiarą osobową, własną. Małe dziecko, chociaż przyjmuje przekazane mu słowa wiary całym sercem, wierzy z zasady dla powagi osób, które tę wiarę mu przekazują. Ponieważ zaś powaga Boga objawiającego prawdy wiary jest dla niego zbyt odległa, dlatego swoją „wiarę” opiera na autorytecie najbliższego otoczenia. Aby wiara taka stała się autentyczna, prędzej czy później musi u młodego człowieka nastąpić „krytyczny” moment przejścia od wiary „cudzej” do własnej. Kryzys związany z tym momentem będzie w dużej mierze zależał od jakości i formatu wiary odziedziczonej — otrzymanej od otoczenia: jeśli wiara przekazana dziecku nie była wypaczona, spleciona czy wynaturzona, młody człowiek może niemal niedostrzegalnie przejść do pełni osobistego i osobowego aktu wiary. W przeciwnym razie może u niego nastąpić bunt, który doprowadzi go do odrzucenia „złej” wiary i negacji „takiego Boga”³¹.

Modlitwy Eucharystyczne oznajmują dziecku radosne i konkretne przeżycie: Bóg Ojciec tak ukochał ludzi, że posyła Jezusa Chrystusa, który „uzdrowiał chorych, przebaczał grzesznikom, przyjmował i błogosławił dzieci, wszystkim ukazywał (Bożą) miłość” (1 MEd). Dziecko może zatem przeżywać pełną radość w wierze, może być szczęśliwe z powodu obecności Jezusa wśród nas, częściej nawet niż to nam się wydaje. Może pragnąć poznać Jezusa Chrystusa i zbliżyć się do Niego. Może słuchać Jego Słowa, naśladować Jego czyny i cieszyć się z tego. Odkrycie, że Jezus cieszy się razem z dzieckiem, razem z nim przeżywa kłopoty, prowadzi do ogłoszenia Jezusa światłością i zawierzenia Jemu na zawsze³².

W tym kontekście godne zastanowienia jest to, że o ile w Modlitwach Eucharystycznych we Mszach św. z udziałem dzieci mówi się bardzo dużo o miłości Boga Ojca do ludzi, o tyle nie ma w nich ani razu mowy o miłości Jezusa Chrystusa do nas. Można się wprawdzie domyślić, że jeśli Bóg Ojciec jest Miłością nieskończoną, kocha wszystkich ludzi i z miłości posyła Swojego Syna,

³¹ Por. ks. Balter, *Czy istnieje życie wieczne*, Com. 12 (1992) nr 1, s. 19 n.

³² Por. F. Destang, dz. cyt., s. 230.

to również Jezus nas kocha. Pośrednio to stwierdzenie zawarte jest w omawianych Modlitwach: „Jezus nauczył nas kochać Ciebie i bliźnich” (1 MEd, por. 2, 3 MWd). Dla dziecka jednak, które nie myśli jeszcze w sposób logiczny i nie posługuje się abstrakcją, trudno będzie dojść do takiego wniosku, który dorosłym wydaje się oczywisty³³. Czy zatem tak ważna prawda, z którą dziecko spotyka się „na co dzień”, którą słyszy z ust rodziców, na katechezie, w czasie Mszy św., podczas czytania Słowa Bożego i w homilii, nie powinna być wprost oznajmiona w Modlitwie Eucharystycznej — w samym centrum liturgii? A może chodzi o to, by powoli prowadzić dziecko do zrozumienia, że miłość Boga i Jezusa jest jedną i tą samą miłością? Ale i ten fakt można by było wyrazić w sposób bardziej zrozumiały dla dziecka.

Drugim zagadnieniem, które budzi wątpliwości, jest sprawa posłuszeństwa Jezusa Chrystusa. Wiąże się ono z posłannictwem: Jezus przyszedł na świat, by pełnić wolę Ojca. Wprawdzie wszystkie czyny Jezusa, o których mówią Modlitwy Eucharystyczne, świadczą pośrednio o posłuszeństwie Jezusa względem woli Ojca, nie ma jednak ani razu konkretnego stwierdzenia tego faktu. A przecież posłuszeństwo, w dobrym tego słowa rozumieniu, które prowadzi do prawidłowego rozwoju dziecka w kierunku dobra, należy wdrażać dziecku od najmłodszych lat. U dziecka bowiem następuje z czasem kryzys autorytetu i spadek procesu identyfikacji ze swoimi rodzicami, czy wychowawcami³⁴.

Mimo tych zastrzeżeń, należy jednak stwierdzić, że Msza św. dla dzieci, wraz z Modlitwami Eucharystycznymi, stanowi dla wychowawców ogromną pomoc w prawidłowym kształtowaniu wiary dziecka³⁵. Termin „pomoc” został tu celowo użyty. Sama Msza św. dla dzieci nie rozwiąże bowiem problemu ich wychowania. Ważną rolę, służebną w stosunku do Mszy św., stanowi katecheza. Pierwszymi chrześcijanami, z którymi styka się dziecko i od których uczy się wierzyć, są rodzice i od nich wiele zależy³⁶. Wszystkie prawdy zawarte w Modlitwach Eucharystycznych we Mszach św. z udziałem dzieci winny być już dziecku znane z in-

³³ Por. J. Tarnowski, dz. cyt., s. 130.

³⁴ Por. H. Muszyński, *Wychowanie moralno-społeczne*, w: *Pedagogika. Podręcznik akademicki* (red. J. Wałczyk, M. Godlewski, S. Krawcewicz, T. Wujek), Warszawa 1980, s. 352-357.

³⁵ Szerzej na temat adaptacji Mszy św. do potrzeb dzieci zob. RBL 30 (1977) nr 2-3.

³⁶ Por. M. Ziemska, *Dzieci i tworzenie środowiska wychowawczego*, MP 17 (1985) 10, s. 60-65; J. Wilk, *Wychowanie religijne dziecka w wieku przedszkolnym*, w: *Dziecko* (red. W. Piwowarski i W. Zdaniewicz), Warszawa—Poznań 1984, s. 131 nn.

nych źródeł, a na Mszy św. są one jedynie ugruntowywane i pogłębiane osobowym spotkaniem z Chrystusem, który udostępnia Sam w sobie zjednoczenie się z Bogiem przez miłość³⁷.

2. Jezus Chrystus drogą do Ojca

Już Stary Testament, będący w swej istocie historią zbliżania się Boga do ludzi, jest przygotowaniem i zapowiedzią nowego Przymierza. Nowe Przymierze, dokonane w Osobie Jezusa Chrystusa, jest Przymierzem „Ojca miłosierdzia” (2 Kor 1, 3). Odtąd przepaść pomiędzy Bogiem a człowiekiem zostaje całkowicie pokonana przez Chrystusa³⁸, który w ten sposób staje się „jedynym Pośrednikiem” między Bogiem a ludźmi (por. KL 5; KK 8).

Modlitwy Eucharystyczne we Mszach św. z udziałem dzieci podejmują również temat pośrednictwa Jezusa i wykazują, że Jezus prowadzi nas do Ojca: „Twój Syn prowadzi nas do Ciebie, przyjmij nas razem z Nim” (1 MEd). Jak w każdym działaniu Trójcy Świętej, tak również tutaj motywem dominującym jest miłość: „Wiemy, że bardzo nas kochasz, bo (...) dałeś nam Swojego Syna, Jezusa Chrystusa, aby nas prowadził do Ciebie” (2 MEd). Jezus całym swym życiem, swymi czynami i słowami, pokazywał ludziom, jaka jest droga do Boga: „Sam przeszedł tę drogę przed nami” (3 MEd), „uzdrowiał chorych, przebaczał grzesznikom, przyjmował i błogosławił dzieci, wszystkim ukazywał Twoją miłość” (1 MEd). Wszystkie te zbawcze czyny winny trafić do serca dziecka i poruszyć jego wolę, ukazując, że ono też powinno czynić podobnie. Dziecko będzie wówczas chciało odpowiedzieć Bogu „tak” poprzez dobre uczynki spełniane dla najbliższych i dla swojego otoczenia³⁹. Ważne jest zatem proklamowanie tych czynności również i poza liturgią. Dlatego *Dyrektorium* zaleca wprowadzać dodatkowe nabożeństwa, które „mogą także spełnić doniosłą rolę w liturgicznej formacji dzieci oraz w ich przygotowaniu do liturgicznego życia Kościoła” (nr 13; 14).

W poruszanych powyżej zagadnieniach związanych z Modlitwami Eucharystycznymi we Mszach św. z udziałem dzieci skupiliśmy się tylko i wyłącznie na treści, próbując wykazać, że w większym bądź mniejszym stopniu jest ona dostosowana do poziomu dziecka. Teraz należy dodać, że dla dziecka ważna jest nie tylko treść, ale i sposób jej przekazu. Aby kapłan, przewodniczący całego

³⁷ Por. M. Gogacz, *Pedagogika chrześcijaństwa jako religii krzyża i zmartwychwstania*, *Communio* 2 (1982) 5, s. 46.

³⁸ Por. ks. A. L. Szafranski, dz. cyt., s. 21.

³⁹ Por. F. Destang, dz. cyt., s. 120.

zgromadzenia, mógł naprawdę zjednoczyć dzieci na modlitwie, obok odpowiednio wybranych tekstów bardziej przystosowanych do dzieci, winien wykonywanym przez siebie czynnościom nadać charakter uroczysty i braterski, refleksyjny, a zarazem radosny. Dlatego powinien dbać o prostotę, dostojność i piękno w gestach i znakach. Wszystkie znaki wykonywane w czasie sprawowania Najświętszej Eucharystii są święte, uczą i wzywają dziecko do przyjmowania odpowiednich postaw oraz pomagają mu w dawaniu odpowiedzi Bogu ⁴⁰.

Postulat wychowania dziecka do świadomego i czynnego udziału we Mszy św. jest szczególnie aktualny w obecnym czasie. Dotychczasowe duszpasterstwo oferowało człowiekowi autorytatywny model chrześcijaństwa i domagało się posłuszeństwa temu autorytetowi. Nie troszczono się o to, że niektóre twierdzenia religijne były dla człowieka mało lub wcale niezrozumiałe i nie budziły w nim żadnego rezonansu. W czasach współczesnych zrozumiano, że człowiek będzie wierzył, jeśli pojmie istotę wiary, w pełni zaangażuje się w życie Kościoła i w ten sposób przeżyje smak spotkania z Bogiem. Dlatego Modlitwy Eucharystyczne we Mszach św. z udziałem dzieci bardzo mocno akcentują rolę Jezusa w naszym życiu, bo tylko On jest jedynym Pośrednikiem w kontakcie człowieka z Bogiem.

III. UŚWIĘCAJĄCE DZIAŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO

Chwała Boża realizuje się w Kościele przez Chrystusa w Duchu Świętym, który dopełnia dzieła zbawienia. A zatem i w liturgii miejsce Ducha Świętego jest specyficzne — jest On jej duszą ⁴¹. Obecność i rola Ducha Świętego w życiu Kościoła i w liturgii jest tym bardziej godna podkreślenia, że w Kościele katolickim była ona do tej pory niedostatecznie uwzględniana, a zaczęto ją dowartościowywać dopiero od Soboru Watykańskiego II ⁴². Należy tu jednak zapytać: w jakim świetle Modlitwy Eucharystyczne we Mszach św. z udziałem dzieci ukazują prawdę o obecności Ducha Świętego w liturgii?

⁴⁰ Por. W. Głowa, dz. cyt., s. 66. Odnośnie do tego por. też Dyr. 22.

⁴¹ Por. W. Granat, *Zesłanie Ducha Świętego*, w: *Jezus Chrystus. Historia i tajemnica*, Lublin 1982, s. 285; B. Nadolski, *Wewnętrzna struktura liturgii c. d.*, RBL 21 (1968) 171.

⁴² Por. A. Słomkowski, *Dowartościowanie prawdy o Duchu Świętym na Soborze Watykańskim II*, w: *Z zagadnień kultury chrześcijańskiej*, Lublin 1973, s. 21 n; A. Szafranski, *Teologia Liturgii eucharystycznej*, Lublin 1981, s. 31.

1. Duch Święty źródłem jedności i miłości

Duch Święty dopełnia wspólnotę między Ojcem i Synem. Jedynie w tym Duchu, w Duchu Syna posłanego przez Ojca (por. J 14, 26), w Duchu, który jest Darem Bożym (1 Tes 4, 8), możemy w pełni powiedzieć: „Ojcie nasz”⁴³. Duch Święty, który działa nieustannie w Kościele, w liturgii dokonuje cudownej przemiany chleba w Ciało i wina w Krew Chrystusa, a w ten sposób sprawia, że Ciało Chrystusa jest ożywione i ożywia⁴⁴. Na koniec też — jak czytamy w poszczególnych Modlitwach Eucharystycznych — pomaga nam z radością przyjąć Ciało i Krew Jezusa Chrystusa. Dlatego też kapłan, a z nim i wszyscy wierni, zanoszą do Boga Ojca prośbę: „Wysłuchaj nas Panie Boże i udziel Ducha Twojej miłości wszystkim, którzy biorą udział w tej ofierze” (2 MEđ).

Ojciec i Syn, i Duch Święty zjednoczeni są jedną miłością, w jednej istocie, jednym życiem i jednym poznaniem. Ojciec oddaje się Synowi tylko wtedy, gdy obecny jest Duch Święty jako Twórca spotkania, pieczętujący owo zjednoczenie. Dlatego w działaniu Boga nie można pominąć obecności Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego. Inaczej mówiąc, Duch Święty jest Darem i Źródłem jedności dla wiernych. W budowaniu tej jedności współdziała z Ojcem i Synem⁴⁵.

Samo istnienie Kościoła jest możliwe tylko dzięki działaniu Ducha Świętego. Chrystus powołał lud, który „dzięki Duchowi zrość się miał w jedno i być nowym ludem Bożym” (KK 9). Jedność Kościoła w Duchu Świętym, polegająca na jedności jego członków z Głową oraz jedności wszystkich między sobą, stanowi odbicie jedności Trójcy świętej, a uobecnia się w sposób szczególny podczas sprawowania Eucharystii, kształtując w osobach w niej uczestniczących życie chrześcijańskie⁴⁶.

Ten tak ważny akcent jednoczącego działania Ducha świętego znalazł swoje odbicie w Modlitwach Eucharystycznych we Mszach św. z udziałem dzieci. Podkreśla to już sama doksologia („Przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie”), która tak

⁴³ Por. W. Świerzawski, *Eucharystia Chrystusa*, dz. cyt., s. 362. Zob. także KO 2.

⁴⁴ Por. DK 5; W. Świerzawski, *Eucharystia Chrystusa*, dz. cyt., s. 366; A. Słomkowski, dz. cyt., s. 33.

⁴⁵ Por. W. Granat, dz. cyt., s. 285 n; J. Guillet, *Jezus Chrystus wczoraj i dziś*, Kraków 1982, s. 60; W. Świerzawski, *Eucharystia Chrystusa*, dz. cyt., s. 364; A. Słomkowski, dz. cyt., s. 27.

⁴⁶ Por. A. Słomkowski, dz. cyt., ss. 27, 30; R. Rak, *Eucharystia w życiu chrześcijańskim*, Katowice 1984, s. 78.

mocno akcentuje jedność Trójcy Świętej. Z tej jedności wynika następnie braterstwo ludzi i ojcostwo Boga — znak jedności z Bogiem. Jezus Chrystus „nas obdarzył światłem Ducha Świętego, abyśmy zrozumieli, że Ty jesteś naszym Ojcem, a my wszyscy jesteśmy braćmi i siostrami” (3 MEd). Duch Święty sprawia, że dziecko rozumie, co mówi mu Jezus; to On prowadzi dziecko do pełnej prawdy, do jedności z Bogiem i ludźmi ⁴⁷. Niezmiernie ważne jest zatem, by dziecko tę prawdę, w myśl zasady świadczenia i dzielenia się, przyswoiło sobie już od najmłodszych lat. Sam Jezus, który tchnie Swojego Ducha, wzywa ludzi do jedności słowami modlitwy: „aby wszyscy stanowili jedno” (J 17, 21). Słusznie zatem zauważa *Dyrektorium*, mówiąc o dążeniu wychowawców do przekazania wartości ogólnoludzkich, takich jak: działanie we wspólnocie, powitanie, umiejętność słuchania i przebaczenia (por. Dyr. 9): te i podobne wartości przyczyniają się bowiem do budowania jedności. Zaznaczyć tutaj należy, że właściwie rozumiana jedność nie utożsamia się z jednolitością i toleruje odrębność ⁴⁸.

W tym miejscu postawmy sobie jednak następujące pytanie: Jaka jest relacja między dzieckiem a Duchem Świętym? Czy dziecko jest w stanie przyjąć do swojej świadomości Jego obecność? Wśród wielu polskich przysłów pojawia się często i to: „Duch wieje, kędy chce” (J 3, 8). Ta sentencja, wyrażona w prostym zdaniu, niesie ze sobą ogromną mądrość. Duch Święty ma bowiem nieskończenie wiele dróg dotarcia do człowieka. I wszelkie nasze próby, w tym także omawiane teksty eucharystyczne, które wyrażają prawdę o Duchu Świętym, są tylko mniej lub bardziej nieudolnymi usiłowaniami oddania pełnej, osobowej i nieustającej obecności Trzeciej Osoby Trójcy Świętej.

Duch Święty zamieszkuje w dziecku już od chrztu świętego i od tego momentu przygotowuje je do rozpoznania myśli Bożej, do dawania świadectwa i modlitwy. Daje mu moc do uznania się za członka chrześcijańskiej wspólnoty — Kościoła ⁴⁹. W pierwszej fazie swojego życia dziecko żyje napełnione Duchem Świętym, jednak nieświadome Jego obecności. Z czasem zaczyna poznawać otaczający je świat, nazywać rzeczy po imieniu. Dzięki świadectwu najbliższych uznaje Boga Ojca, Jezusa Chrystusa i rozpoczyna się modlić. Pomocą w przyjęciu obecności Ducha świętego jest liturgia i dostosowanie do mentalności dziecka Modlitw Eu-

⁴⁷ Por. F. Destang, dz. cyt., s. 54 n.

⁴⁸ Por. tamże, s. 246 n.

⁴⁹ Por. tamże, s. 244.

charystycznych. Kościół w tych modlitwach wyraża w prosty sposób prawdę o obecności Ducha świętego w życiu ludzi i o Jego pomocy w życiu z Bogiem Ojcem. Zdaniem Dominique'a, „ważne jest nie tyle mówienie o Duchu Świętym, ile przyzwyczajenie dziecka do życia Jego obecnością”⁵⁰. Choć więc niektóre teksty Modlitw Eucharystycznych, mówiące o Duchu Świętym, mogą być dla dziecka nie do końca zrozumiałe, to jednak ważne jest to, by ono już od początku uczestniczenia we Mszy św. przeżywało obecność Ducha Świętego i z czasem coraz świadomiej odkrywało Jego miłującą moc.

Jedność w Duchu Świętym ma prowadzić dziecko do odnajdywania swojego miejsca we wspólnocie, by w przyszłości każdy według swojego posłannictwa był twórcą jedności Kościoła. Dzieci już teraz powinny wyczuwać, że życie z natchnienia Ducha świętego jest wielką przygodą, pełną fascynacji i emocji, ale też uczącą prawdziwej miłości⁵¹.

To życie w jedności ze wspólnotą Kościoła realizuje się zarówno w doczesności, jak i w Kościele uwielbionym. Tym zagadnieniem zajmiemy się w ostatniej części naszych rozważań.

2. Kościół wspólnotą w drodze do Nieba

W każdej czynności liturgicznej Duch Święty prowadzi wiernych do jedności z Chrystusem. Dzięki tej jednoczącej Jego działalności Kościół staje się wielkim sakramentem Boskiej komunii, która gromadzi rozproszone dzieci Boże. Owocem działania Ducha w liturgii, a zwłaszcza w Eucharystii, jest komunია z Trójcą Świętą i komunია braterska (por. KKK 1108). Każdy dobry czyn, każda modlitwa, a szczególnie Msza św. przyczynia się do stworzenia nowego świata i owej wielkiej braterskiej wspólnoty, której pragnął Jezus Chrystus. Owa rodząca się wspólnota, pielgrzymująca w drodze do nieba, a wzmacniająca się przez Uczę Ofiarną, prowadzi do jeszcze ściślejszej więzi z Bogiem. Każda Msza św. wzywa więc człowieka do dania świadectwa wiary w życiu codziennym; jest odpowiedzią na miłość Boga⁵².

Liturgia Kościoła obejmuje również Kościół uwielbiony, tworząc już tu na ziemi wspólnotę wraz ze Świętymi, która w drugim życiu stanie się doskonałą przyjaźnią. Przyjście Chrystusa w dniu

⁵⁰ Por. H. Dominique, *...powiedz mi, kim jest Jezus*, Warszawa 1992, s. 33.

⁵¹ Por. M. Nemetschek, *Tysiąc i jedno pytanie*, Warszawa 1981, s. 59.

⁵² Por. A. L. Szafranski, dz. cyt., s. 13; R. Coste, *Sakrament społeczności braterskiej*, w: *Eucharystia*, Kolekcja *Communio* 1. Poznań—Warszawa 1986, s. 348; W. Świerzawski, *Eucharystia Chrystusa*, dz. cyt., s. 319.

Sądu Ostatecznego będzie początkiem partycypacji naszego ciała w chwale Jego uwielbionego Człowieczeństwa i zakończy naszą ziemską pielgrzymkę do Nieba. To wszystko — przez Eucharystię i przez Ducha Świętego — może uświęcić nasze życie na służbę dla Królestwa Bożego i sprawić, że stanie się ono bogate radością i zbawieniem Bożym⁵³.

Przyglądając się Modlitwom Eucharystycznym we Mszach św. z udziałem dzieci, w świetle powyższych stwierdzeń zauważamy, że pierwsza z nich wskazuje na początku na wspólnotę wszystkich ludzi i zaraz potem wymienia członków tej wspólnoty, do której należy papież, biskup diecezji, księża, rodzice i wszystkie dzieci. Co więcej: wspólnota ta ogarnia także wszystkich cierpiących i smutnych, wszystkich zmarłych i świętych, którzy nieustannie wielbią Boga. Po to, by ta wspólnota zdążająca do nieba mogła zrealizować powierzone jej zadanie, Bóg posyła swojego Syna i Jego Ducha, aby „nam przypomnieli, że jesteśmy Twoimi dziećmi i nauczył nas kochać wszystkich ludzi” (3 MEd). Jezus Chrystus obiecał ludziom spełnienie ich ziemskiej pielgrzymki, kiedy razem z Nim przebywać będą w chwale Boga. Dlatego na końcu Drugiej i Trzeciej Modlitwy Eucharystycznej z udziałem dzieci kapłan, a wraz z nim wszyscy zgromadzeni na liturgii, zanoszą do Boga pełne nadziei słowa modlitwy: „spraw, abyśmy wszyscy z Chrystusem, z Najświętszą Maryją Panną, Matką Bożą i z wszystkimi świętymi, przebywali u Ciebie na wieki” (por. 2 MEd).

Jak ważne jest uświadomienie dziecku roli wspólnoty w drodze do nieba i działania Ducha Świętego w Kościele, ukazuje wypowiedź małej Veronique: „Duch Święty ma wiele pracy. Trzeba Mu pomóc”⁵⁴. Modlitwy Eucharystyczne pobudzają dziecko do otwartości na działanie Ducha świętego i uświadamiają mu wielką rolę wspólnoty w życiu Kościoła. Jest to jedno z ważniejszych zadań, jakie należy do religijnego wychowania dziecka, ponieważ religia małego człowieka ma jeszcze charakter egocentryczny i zaspokaja życzenia jedynie dziecka i jego najbliższego otoczenia⁵⁵. Należy dołożyć zatem wszelkich starań, aby to egocentryczne nastawienie stawało się z czasem teocentryczne. Dzięki Modlitwom Eucharystycznym dostosowanym do jego poziomu, dziecko już w czasie swoich pierwszych Mszy św. dowiaduje się, że nie jest samo, uczy się modlić razem z innymi i za innych. Uczy się wraz

⁵³ Por. J. Guillet, dz. cyt., s. 213.

⁵⁴ F. Destang, dz. cyt., s. 256.

⁵⁵ Por. E. Hurlock, *Rozwój dziecka*, Warszawa 1960, s. 567-574.

z innymi ofiarowywać siebie Bogu. Nauka ta jest natomiast bardzo pożyteczna, zważywszy choćby na fakt kryzysu wspólnoty, istniejącego we współczesnym świecie i Kościele. Uświadomienie sobie już w tak młodym wieku roli i wagi wspólnoty, na razie jeszcze nie dostrzeganej, może zaowocować w przyszłości świadomym uczestnictwem w życiu Kościoła⁵⁶.

ZAKOŃCZENIE

Analiza Modlitw Eucharystycznych we Mszach św. z udziałem dzieci pozwala dostrzec ich duży wpływ na sposób przeżywania Mszy św. przez dziecko. Dzięki tym Modlitwom łatwiej da się zrealizować postulat świadomego i czynnego uczestnictwa dziecka we Mszy św., wielokrotnie podejmowany w dokumentach Kościoła. Poza małymi wyjątkami, dotyczącymi samych sformułowań słownych, powyższe Modlitwy są wyrażone w języku zrozumiałym dla dziecka. Przedstawione w nich prawdy wiary dziecko poznaje, przyjmuje i uczy się wypełniać wraz z Bogiem i we wspólnocie Kościoła.

Na zakończenie należy jeszcze zaznaczyć, że dziecko posiada w sobie ogromny potencjał duchowy i każda próba ukierunkowania go w stronę Boga może przynieść obfite owoce. Dlatego Modlitwy Eucharystyczne we Mszach św. z udziałem dzieci odgrywają doniosłą rolę w procesie formacyjnym dziecka.

⁵⁶ Por. B. Nadolski, *Wewnętrzna struktura liturgii*, dz. cyt., s. 178; J. Stefański, dz. cyt., s. 435 nn.